NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM.

Rok IX. Kraków, środa 26 maja 1926 Nr. 116

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630.

Nakładem spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK“

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do administracji. Komunikaty przesłane redakcji **nie będą** uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Redaktor naczelny przyjmuje **od 12 do 1** w południe.

Cena numeru **20** groszy

**Prenumerata:** w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł.13·60
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60 „ „ 13·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00. „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00

**Ogłoszenia:** Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15. wiersz. milimetr 1-szp. Zł. 0·20. nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekscie Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·— gratulacyjne Zł. 1· inseraty zamiejscowe o **50**% zagraniczne **100**% droższe

# Program rządu p. Bartla na najbliższą przyszłość.

**Sprawozdanie z konferencji prasowej w prezydjum Rady Ministrów.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

**Warszawa** 24. 5. (Sin) Dzisiaj odbyła się w gmachu prezydjum rady ministrów konferencja prasowa w obecności premjera p. Bartla, ministra sprawiedliwości, p. Makowskiego i ministra spraw wewnętrznych, p. Młodzianowskiego. Członkowie rządu kolejno informowali przedstawicieli prasy o najbliższych celach i programie rządowym. Pierwszy zabrał głos p. Premier **Bartel**, który oświadczył:

## Premier Bartel o najbliższych zadaniach rządu.

Wobec ustalenia przez p. marszałka sejmu terminu miejsca zwołania Zgromadzenia narodowego, rząd uważa za swój najpilniejszy obowiązek zabezpieczenie spokoju i bezpieczeństwa oraz zewnętrznych warunków w kierunku swobodnego obradowania Zgromadzenia narodowego. Zarazem mając na względzie że opinja społeczna w sposób natarczywy domaga się rozwiązania ciał ustawodawczych, rząd musi się liczyć z przewidywanemi i wynikającemi stąd dla rządu państwowego konsekwencjami. Podobnie panuje zgodne przekonenie w opinji publicznej o konieczności wprowadzenia pewnych zmian w konstytucji Rzeczypospolitej, przedewszystkiem w kierunku nadania Prezydentowi Rzeczypospoltej prawa rozwiązania ciał ustawodawczych. Zmiany te mogą być uchwalone w myśl uchwalone w myśl art. 125 Konstytucji zarówno przez obecne ciała ustawodawcze, jak też przez przyszły sejm kwalifikowaną większością głosów.

Niezależnie od tego już obecnie zachodzi potrzeba dokonania szeregu aktów państwowych, usuwających w sposób doraźny niektóre niedomagania w ustawodawstwie, w zarządzie państwowym oraz w dziedzinie politycznej i gospodarczej. Wobec niemożności dokonania tych zarządzeń, o ile one wymagają formy ustawowej, przez ciała ustawodawcze w istniejącym ich składzie, staje się rzeczą nieodzowną wyposarzyć prezydenta Rzplitej na okres przejściowy szczegółowdmi pełnomocnictwami.

Odpowiednia ustawa ramowa, stanowiąca w zasadzie wyraz woli ciał ustawodawczych co do zarządzeń w dziedzinie administracji stosunków gospodarczych byłaby zrealizowana drogą rozporządzenia prezydenta Rzplitej, wydanego w okresie przynajmniej 1 roku od czasu jej uchwalenia. Projekt takiej ustawy jest już opracowany przez rząd i we właściwej chwili zostanie sejmowi przedłożony.

## Unifikacja prawa — naczelnem zadaniem Min. sprawiedliwości

Z kolei zabrał głos min. sprawiedliwości, p. **Makowski**, który dświadczył:

Do min. sprawiedliwości należy troska o stan prawny państwa. W tym Zakresie stwierdzić należy, że Polska ma przed sobą do wykonania ogrom pracy, zanim doprowadzi stan prawny do normy, gwarantującej należyty ład życia społecznego. Ciągle jeszcze mamy do czynienia z trzema różnymi systemami ustawodawczymi, które stanowią sprzeczność z Konstytucją i potrzebami życia. Uzgodnienie Konstytucji miało nastąpić w ciągu roku od jej ogłoszenia t.j. już w r. 1922, dotąd jednak jeszcze bardzo mało w tym kierunku zostało zrobionem. Cały szereg ustaw wykonawczych do Konstytucji nie został jeszcze uchwalony. Środki podjęte przez ciała ustawodawcze nie osiągnęły celu i nie zadowoliły żadnych zainteresowanych grup społecznych Poważne wstrząśnienia gospodarcze wymagają ustawicznych zmian dotosowanych do zmieniających się potrzeb życia gospodarczego. Mamy jeszcze sprzeczności ustawowe w wyrokach sądowych w Trybunale najwyższym i w administracji.

Utrzymanie takiego stanu rzeczy prowadzi do niepowetowanej straty, ponieważ podważa on w społeczeństwie poczucie ładu prawnego, poszanowanie dla ustaw.

Uporządkowanie stanu prawnego jest sprawą najpilniejszą i niecierpiącą zwłoki. Dokonanie tego uporządkowania przez ciała ustawodawcze wymagałoby tak długiego czasu, że samo przedsięwziecie straciłoby rację bytu. Wobec tego wskazanem jest by ciała ustawodawcze obdarzyły rząd pełnomocnictwami. Droga ta będzie uproszczoną i przyspieszy bieg reform ustawowych.

U nas w zakresie unifikacji pewne kroki już zrobiono i to przez specjalną Komisję Kodyfikacyjną. Liczba tych projektów jest bardzo znaczną. Stąd powstaje konieczność sumarycznego załatwienia, trybem uproszczonym.

## Jak się przedstawia sytuacja w Poznaniu?

Następnie dziennikarze zwrócili sie do min. Młodziańskiego, informując się o sytuacji w Poznaniu. Min. Młodzianowski odpowiedział:

W Poznaniu nastąpiło pewne naprężenie. Podniecenie jednak dalej istnieje. Rząd bezpośrednio nie ma wpływu na uspokojecenie. W całym kraju panuje na ogół zupełny spokój i zdawałoby się, że nawet większy spokój niż dotychczas:

Na zapytanie zwrócone do Min. Młodzianowskiego, jakie projekty zamierza rząd wnieść w sprawie żydowskiej, min. Młodzianowski odpowiedział:

### Polityka rządu w sprawie mniejszości narodowych.

Rząd na ogół do czasu zwołania Zgromadzenia narodowego opracuje tylko wytyczne dla przyszłego rządu, nie opracuje zaś żadnych projektów, którychby później nie mógł wprowadzić w życie. Większa część spraw mniejszości narodowych znajduje się w komitecie dla spraw mniejszości narodowych i zostanie przez przyszły rząd najprawdopodobniej załatwiona. Mniejszości narodowe mieszkające w terytorjalnej zwartości otrzymają uprawnienia szersze, dla mniejszości zaś żydowskiej będą opracowane ustawy tyczące się życia gospodarczego i politycznego, w pierwszym zaś rzędzie, w kierunku usunięcia wszelkich istniejących dotychczas ograniczeń Oświadczam, że będzie to polityka szczerego uregulowania wszystkich kwestyj mniejszości narodowych, na gruncie wzajemnego porzumienia się i usunięcia dotychczasowych krzywd. Wasz współpracownik otrzymał ponadto zapewnienie od obecnych na Konferencji wyższych urzędników że sprawa spoczynku niedzielnego była już prawie przygotowana i załatwiona w duchu korzystnym jeszcze przez rząd poprzedni, jednakże załatwienie jej napotyka na pewne trudności.

Rząd wierzy jednak, że w atmosferze załatwiania ogólnych spraw mniejszości narodowych, w kierunku przyciągnięca ich do pracy państwowo-twórczej, także i sprawa spoczynku niedzielnego zostanie należycie załatwiona.

### Starcie zwolenników Piłsudskiego z faszystami we Lwowie.

Lwów, 24. 5. Lwów był wczoraj widownią utarczek między zwolennikami Piłsudskiego a faszystami. W godzinach przedpołudniowych zerwał się n pl. Marjackim poważny tłum, gotując się do pochodu, urządzonego na cześć marszałka Piłsudskiego.

W tym samym czasie na ul. Akademickiej zebrała się grupa młodzieży, która postanowiła urządzić kontrdemonstrację. Policja, nie chcąc dopuścić do starć między demonstrującymi zamknęła ulice. Zawezwano także kawalerję celem dopilnowania porządku. Pomimo tych środków ostrożności, przyszło jednak do walki między zwolennikami Piłsuckiego a faszystami. Przeciwnicy rzucili się na siebie. W rezultacie faszyści musieli ustąpić no drodze jednak pobili napotykanych żydów, starali się też dostać do kawiarni de la Paix jednak policja ropędziła ich

### Nowy dowódca O. K. Kraków.

Warszawa, 24 V. Sin W wojskowości poczyniono pewne zmiany dla przywrócenie stanu rzeczy, jaki panował przed objęciem min. spraw wojsk przez jen. Sikorskiego.

I tak dowódcą OK 5 Kraków został mianowany gen. Wróblewski, dowódca 7 dyw. piechoty, na miejsce gen. Kulińskiego.

# „Ofenzywa moralna“

## Lewica pragnie oczyścić atmosferę życia publicznego.

W Warszawie rozpoczęło wychodzić pod redakcją p. Adama Skwarczyńskiego nowe pismo p. n. „Nakazy Chwili“, poświęcone — jak w nagłówku czytamy — rewolucji moralnej w Polsce. Za główne swe zadanie uważa nowa gazeta zwalczanie korupcji i demoralizacji w życiu publicznem. We wydanym właśnie pierwszym numerze znajdujemy m. in. „czarną listę“, zawierającą spis byłych ministrów i wysokich urzędników, którzy — zdaniem redakcji popełnili nadużycia i złodziejstwa. W liście tej figurują: b. premjer Witos, b. minister handlu Osiecki, poseł Korfanty, b. ministrowie Szydłowski, Zdziechowski, Kiernik i inni. Prócz tego zawiera gazeta tzw. „szarą listą“, w której figurują urzędnicy osobiście wprawdzie niepodejrzani, atoli — zdaniem redakcji — niezdolni do pełnienia swego urzędu. Znajdujemy tu nazwiska prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa Żarnowskiego, prezesa Banku Polskiego Karpińskiego, prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego Steczkowskiego i innych. Redakcja zapowiada w następnych numerach ciągi dalsze tych list...

W związku z tem zwraca uwagę duży artykuł wstępny niedzielnego numeru „Robotnika“ p. t. **„Dwa obozy“** pióra posła **Jędrzeja Moraczewskiego.**

Pos. Moraczewski pisze:

„Połóżmy karty na stół. Po jednej stronie korupcja, brak charakteru i szkodliwe niedbalstwo, po drugiej stronie zasługa, okupiona krwią, zdrowiem i ranami. Tam złodzieje, tu ideowcy“...

„...Niedbalstwo w rządzeniu dobrem publicznem, przewaga osobistych korzyści nad poczuciem odpowiedzialności za dobro Ojczyzny, złodziejstwo lub protegowanie złodziei, łapownictwo lub protegowanie łapowników oto ogólna charakterystyka ludzi z tamtego obozu“...

„Bez gniewu i uprzedzeń“ — jak powiada — kreśli pos. Moraczewski parę sylwetek. I tak:

„WINCENTY WITOS, głowa Rządu. Że przed wojną był drobnym rolnikiem, to pewna. Kilkanaście morgów ornej ziemi pod Tarnowem, nigdzie na świecie, ani w Polsce, nie pozwoliłoby mu zaliczyć się choćby do klasy średnich chłopów. Że dzisiaj nie pomieniałby się na majątek z niejednym zamożnym obszarnikiem, to pewna. Że jego dzisiejszy majątek nie pochodzi z pracy na roli, to jasne, gdyż udział w polityce odciąga od pracy na roli, przeszkadza, a nie pomaga rolnikowi. Djety są odszkodowaniem za tę stratę, ale na djetach jeszcze nikt nigdzie majątku nie zrobił. Tedy jasne. Majątek zrobił na polityce, na wyzyskaniu swych wpływów poselskich. Mieszkańcy środkowej Galicji mogliby coś opowiedzieć o jego działalności przy odbudowie kraju w czasie wojny światowej. Działalność ta nie była bez znacznej dla niego korzyści osobistej. To też jako czołowy polityk w wiedeńskiem kole polskiem lawirował tak między Austrją a Polską, żeby się ani „Cysarzowi“, ani „Polokom“ nie narazić. Za to, gdy Polska powstała, „straśnie polskie robił miny“. I rósł z tego jego majątek, jak na drożdżach. Były premjer Sikorski mógłby opowiedzieć ciekawe rzeczy o powodach, które przerzuciły p. Witosa na stronę jego przeciwników w 1923 roku. Typ polskiego powojennego dorobkiewicza, dla którego świętym jest ten stan, który mu pozwala dalej mnożyć swój majątek“.

O b. ministrze skarbu Zdziechowskim:

„JERZY ZDZIECHOWSKI, b. minister Skarbu, typ, który w żadnem Państwie nie powinien być przez jeden dzień stróżem skarbu publicznego. Nie myślę babrać się plotkami warszawskiemi o jego majątku, o jego sprawach osobistych. „Znam to tylko z opowiadań, lecz wystrzegam się tych badań“...

...Faktem jest, że Najwyższa Izba Kontroli ogłosiła, iż w portfelu wekslowym PKO znalazła weksle p. Jerzego Zdziechowskiego i jego brata Karola, co nabiera właściwego posmaku wobec faktu, że p. Jerzy Zdziechowski był przez Sejm wybrany do komitetu ekonomicznego PKO. Komitet ekonomiczny uchwalał udzielanie kredytów. Dlatego też objąwszy tekę skarbu po Wł. Grabskim, nie ścigał dalej nadużyć, dokonywanych w tym państwowym zbiorniku drobnych oszczędności przez szajkę Lindego. Przeciwnie. Dopuścił do wyrzucenia ze służby urzędnika PKO Kilińskiego, który w znacznym stopniu przyczynił się do wykrycia nieuczciwej gospodarki Lindowców...“

Dalej idą pp. Osiecki (sprzedaż państwowej wytwórni aparatów telegraficznych i telefonicznych spółce „Polskie Radjo“), b. m. kolei Chądzyński, b. min. sprawiedliwości Piechocki, b. min. robót publicznych Pyboczyński, generałowie Rozwadowski, Józef Haller, Zagórski i Jaźwiński, senator Adam, pos. Szydłowski, Korfanty, Wierzbicki, Kucharski. Pos. Głąbińskiemu nie zarzuca pos. Moraczewski, że zrobił majątek, tylko, że protegował do dostaw wojskowych swego krewnego Józefa Głąbińskiego, o którym powinien był wiedzieć, że jest to indywiduum z pod ciemnej gwiazdy.

# Demokracja wobec czynu Piłsudskiego

## Piłsudski nie jest „człowiekiem lewicy“

Znany adwokat warszawski p. Franciszek Paschalski wygłosił przed kilku dniami — gdy jeszcze nie było wiadomem, iż marszałek Piłsudski zdecydował się przyjąć urząd Prezydenta Rzplitej — interesujący odczyt p. t: „Demokracja, a czyn armji narodowej“.

Oświetlając znaczenie czynu marszałka Piłsudskiego prelegent wyraźnie podkreślił, że marszałek wkraczając na most Poniatowskiego z wiernymi sobie oddziałami nie porozumiewał się uprzednio ze stronnictwami politycznemi — **nie szedł z żadnym społecznym programem** występując jedynie przeciw korupcji i wszystkiemu temu co powodowało niemoc Rzeczypospolitej. Czynu tego marszałek dokonał **nie jako człowiek lewicy** i dlatego śmiało powiedzieć można, że dzień 12 maja nie był czynem lewicy i Józefa Piłsudskiego, którego dzieje splotły się przez długie lata z tem co było w tej lewicy najistotniejszego, a był to czyn marszałka Piłsudskiego i jest w tem ogromna podstawowa różnica.

Przechodząc do zagadnienia dyktatury prelegent stwierdza, że nie było w czynie marszałka zagadnienia rewolucji i tej dyktatury, która żąda słowa — było natomiast stworzenie **dyktatury moralnej**, która bez jurydycznych określeń nie przestaje być faktem.

Potęga dyktatury nie leży w terminologji. Piłsudski słowa tego nie powiedział i powiedzieć nie chciał. Żałuje on słów, ale te słowa kreśli szablami oddanego sobie wojska. Słowo „Piłsudski“ jest w stanie zastąpić w Polsce słowo „dyktator“. I o tem należy pamiętać. Nie bawmy się w terminologję, mówił mecenas Paschalski, sięgajmy do treści i z niej wyciągajmy odpowiednie wnioski.

Prelegent stwierdza iż **nieodzownym nakazem chwili jest przyjęcie przez marszałka Piłsudskiego wyboru prezydenta.** Wprawdzie dochodzą wieści, ze marszałek Piłsudski nie życzy sobie tego, istnieją jednak momenty dziejowe kiedy szary tłum ma prawo żądać od swego przywódcy aby tę władzę w imię dobra państwa przyjął. Zastanawiając się nad straszliwymi dla państwa skutkami, gdyby w chwili obecnej wybór marszałka Piłsudskiego nie został dokonany — mówca raz jeszcze stwierdza, że cała praca nad prowadzeniem wielkiej ideologji musi spaść na samą demokrację.

Należy raz nareszcie zrozumieć, że Józef Piłsudski **nie jest symbolem nawet najbardziej demokratycznej polskiej lewicy,** gdyż jest on symbolem państwa jako całości.

# Wiadomości żydowskie.

## Zgon Dra J. N. Symchoniego.

Z Berlina dochodzi smutna wieść o zgonie Dra J. N. Symchoniego, jednego z najlepszych literatów i historyków hebrajskich młodego pokolenia. Dr. Symchoni (Symchowicz) mieszkał do ostatniego roku w Łodzi, gdzie piastował posadę profesora w gimnazjum hebrajskiem „Jabne“. Ostatnio przebywał w Berlinie jako członek redakcji encyklopedji hebrajskiej, przygotowywanej przez wydawnictwo „Eszkol“. Dr. Symchoni był autorem bardzo płodnym, ogłaszał wiele w „Hatkufie“. Zasłużył się m. in. doskonałym przekładem „Wojny Żydowskiej“ Józefa Flawjusza na język hebrajski. Śmierć Dra Symchoniego jest tem boleśniejsza, ile że wyrwała z naszego grona człowieka w kwiecie wieku, bo liczącego nie wiele ponad 40 lat. Cześć jego pamięci!

---

**Konferencja 120 notablów arabskich** odbyła się w Jerozolimie. Postanowiono zwołać w najbliższym czasie kongres wszystkich stronnictw arabskich w Palestynie.

**Nowe dzieło Luigi Luzzatti'ego,** od dawno oczekiwane, wyszło z druku i zawiera liczne rozprawy o stosunku państwa do mniejszości narodowych i religijnych. M. in. mówi autor wiele o swojej interwencji w sprawie Bejlisa. Dzieło poświęcone jest Mussoliniemu, którego autor prosi w dedykacji o podjęcie starań celem obrony uciśnionych narodowości.

**W nowym sejmie litewskim** otrzymają Żydzi trzy mandaty. Do uzyskania czwartego mandatu zabrakło liście żydowskiej 58 głosów. Głosy te przyznane zostały liście polskiej, z którą Żydzi byli zblokowani. Dzięki temu Polacy na Litwie kowieńskiej uzyskali niespodziewanie czwarty mandat.

**Światowy kongres antysemicki** odbędzie się z końcem lipca b. r. w Kopenhadze. Uczestniczyć w nim będą delegaci 28 państw. Zadaniem kongresu będzie utworzenie jednolitego frontu „chrześcijańsko-aryjskiego“.

**Pomnik Abrahamowi Goldfadenowi,** twórcy teatru żydowskiego, postanowiła wznieść żydowska „Kultur Liga“ w Rumunji.

---

## Nowe niebezpieczeństwa dla imigrantów zamieszkałych w Ameryce.

**Waszyngton** (Z. A. T.) Komisja imigracyjna kongresu amerykańskiego poddała ponownej rewizji swą uchwałę w sprawie przyznania prawa pobytu imigrantom i przybyłym nielegalnie do kraju.

Poprawka uchwały polega na udzieleniu departam. pracy prawa wysiedlenia z kraju w ciągu trzech lat wszystkich cudzoziemców, którym nowa ustawa imigracyjna przyznała prawo pobytu w kraju. Nową poprawkę należy rozumieć w tym sensie, iż wszyscy imigranci przybyli nielegalnie do Ameryki przed 1-ym lipca 1924 roku otrzymują prawo dalszego pobytu w kraju, ale do roku 1929 grozić im będzie wysiedlenie z granic Ameryki.

W sprawie cudzoziemców, przybyłych do kraju drogą nielegalną po pierwszym lipca 1924, komisja poleciła bezzwłoczne wysiedlenie ich z kraju.

## Kwestja naturalizacji żon obywateli amerykańskich.

**Waszyngton** (Z. A. T.) Departament Stanu w Stanach Zjednoczonych wydał rozporządzenie, na mocy którego żony naturalizowanych obywateli amerykańskich, poślubione przed 22 września 1922 roku, otrzymują możność przybycia do Ameryki i uzyskania naturalizacji. Departament stanu wydał już odpowiednie instrukcje konsulatom amerykańskim we wszystkich krajach europejskich.

# Węgierscy fałszerze banknotów jako „bohaterzy narodowi“

## Mowy obrońców w procesie budapeszteńskim.

W ubiegły piątek nastąpiły w głośnym procesie budapeszteńskim o fałszerstwo franków francuskich przemówienia obrońców.

Przedtem zabrał jeszcze głos zastępca Banku Francuskiego (Banque de France), Dr. Auer, oświadczając, iż Bank Francuski **zrzeka się** odszkodowania, żądając tylko symbolicznego pokrycia kosztów w kwocie j e d n e g o franka. Frank ten ma zadokumentować, że Bank Francuski miałby, o ileby się go nie zrzekł, prawo do żądania odszkodowania, oraz, że władze potępiają akcję fałszerską. Dr. Auer dodał jeszcze, iż nieprawdą jest, aby francuskie władze okupacyjne w czasie wojny fałszowały marki niemieckie. Wreszcie podniósł, iż Francja nie ponosi winy za obecne położenie Węgier, gdyż także i inne państwa koalicyjne podpisały traktat w Trianon.

### OBROŃCA NADOSSY'EGO

Zabiera głos Dr. Eugen **Gal**, obrońca Nadossy'ego:

Nadossy jest jedynym z oskarżonych, który się przyznał do winy. Ale działał z motywów wyższych i głębszych. Chciałbym zwrócić uwagę na epizod z historji francuskiej, który w tym związku posiada symboliczne znaczenie. Dnia 1 marca 1871 uciekł rząd francuski do Bordeaux. Tam musiał podpisać podyktowany przez Prusy traktat pokojowy. Wówczas wielki Wiktor Hugo oświadczył: „Jeśli musimy podpisać ten pokój, to ustał spokojny sen Europy. Stary świat nie wcześniej zazna spokoju, aż sprawiedliwość nie będzie nam wymierzona“. (Wszystkie oczy zwrócone na Nadossy'ego, który wybucha głośnym płaczem).

Obrońca powiada, że sąd przysięgły uwolniłby niewątpliwie Nadossy'ego. Sąd fachowy musi go zasądzić, winien atoli wziąć pod uwagę, że los Nadossy'ego podobny jest do tragedji bohaterów szekspirowskich.

Jestem — mówi wkońcu Dr. Gal — przeciwnikiem politycznym Nadossy'ego i tego rządu, **który wprowadził numerus clausus i moich braci wyklucza z uniwersytetów.** Mimo to objąłem tę obronę, w przekonaniu, iż służę tem Ojczyźnie (!).

### DRUGI „BOHATER NARODOWY“

W podobnym duchu przemawia Dr. **Ulain**, obrońca ks. Windisch-Graetza. Sławi jego odwagę i bohaterstwo, opowiada, że w czasie wojny on jeden, gdy trzeba było, przepłynął Isonzo. Przy końcu swej blizko trzygodzinnej mowy powiada, że **Napoleon u szczytu swej sławy fałszował niemieckie i rosyjskie banknoty.** Posłał ministra policji Foucheta do rytownika Instytutu Kartograficznego Lalle'a, który też w myśl tego polecenia fabrykował fałszywe funty i ruble. Nie ściga się fałszerstw banknotów wtedy, gdy stoją za niemi dwa miljony bagnetów, lecz tylko wówczas, gdy w rozkawałkowanym kraju kilku rozpaczeńców chce ratować (!) Ojczyznę.

Obrońca prosi o wyrok uwalniający dla ks. Windisch-Graetza.

W sobotę wygłosili plaidoyer obrońcy reszty oskarżonych, prosząc częścią o uwolnienie, częścią zaś o uwzględnienie okoliczności łagodzących, poczem przewodniczący odroczył rozprawę na dzisiaj (wtorek). Wyrok zapadnie prawdopodobnie w dniu jutrzejszym.

# KRONIKA

**Kraków, 25 maja — 12 Siwan.**

## Dziś rozpoczyna się proces o zabójstwo bł. p. Marguliesa.

Jak wiadomo, w dniu dzisiejszym rozpoczyna się przed trybunałem orzekającym w krakowskim sądzie okręgowym karnym rozprawa przeciw Dr. Janowi Baderowi, kandydatowi adwokackiemu, oskarżonemu o zbrodnię zabójstwa bł. p. Ludwika Marguliesa, słuchacza praw. Rozprawa ta, która ze względu na tajemnicze tło wzbudziła w sferach młodzieży i inteligencji Krakowa wielkie zainteresowanie, potrwa prawdopodobnie ponad 10 dni, gdyż prócz 27 świadków, zawnioskowanych przez akt oskarżenia, zawezwanych będzie do rozprawy jeszcze kilkudziesięciu dalszych świadków na podstawie wniosków obrony i zastępcy strony poszkodowanej. Skład trybunału, ustalony przez prezydjum sądu w ubiegłym tygodniu, jest następujący: s. s. o. Kraus - przewodniczący, s. s. o. Podobiński i s. s. o. Warchałowski - wotanci.

Już po ustaleniu składu trybunału wpłynął do prezydjum sądu wniosek ze strony zastępcy rodziny bł. p. Marguliesa, żądający delegacji lwowskiego sądu okręgowego do rozpatrzenia sprawy Dra Badera, z tego powodu, że chodzi o syna krakowskiego adwokata. Wniosek ten został załatwiony odmownie.

Rozprawa toczyć się będzie na wielkiej sali sądów przysięgłych na I-szem piętrze gmachu sądowego — za biletami wstępu.

## Oskarżony o szpiegostwo urzędnik wojskowy Hosse — znalazł się.

Niedawno donosiliśmy o tajemniczem zaginięciu b. urzędnika wojskowego Oskara Hossego, który podczas toczącej się przeciw niemu w krakowskim sądzie wojskowym rozprawy o zbrodnię szpiegostwa opuścił budynek sądowy i odtąd wszelki ślad po nim zaginął. Wszelkie poszukiwania, zarządzone przez żandarmerję wojskową i policję p zostały bez rezultatu, to też powszechnem było mniemanie, że Hosse uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, wzgl. popełnił samobójstwo. Dopiero w niedzielę, dnia 23 bm. organa policji zastały go na bulwarze nad Wisłą. Hosse został aresztowany i odstawiony do więzienia sądu wojskowego. Przerwana przeciw niemu tajna rozprawa o zbrodnię szpiegostwa zostanie wobec odnalezienia oskarżonego na nowo podjęta. Jak wiadomo, współoskarżony z Hossem kapitan Zwierowski, został przez sąd wojskowy uniewinniony.

—o—

**Numer dzisiejszy** naszego pisma, z powodu wczorajszego ustawowego spoczynku świątecznego zawiera tylko 4 strony druku i ze względów technicznych nie obejmuje działu inseratowego.

Następny numer „Nowego Dziennika“ ukaże się jutro rano w zwyczajnej objętości 12 stron druku.

**Skutki nieostrożnej jazdy.** Onegdaj wieczorem zderzyło się auto osobowe Kr 5167 na ul. Zwierzynieckiej z zaprzęgiem Jana Korcela, zam. przy ul. Mazowieckiej 104. Wóz Korcela odniósł silne uszkodzenia. Wypadku w ludziach nie było.

Tegoż dnia beczkowóz samochodowy Kr 6026 zderzył się w ul. Wiślnej z motocyklem Kr 5166. Jadący na motocyklu Paweł Ameisel doznał ciężkiego pokaleczenia twarzy, wskutek czego okazała się potrzebną interwencja lekarza pogotowia.

Na ul. Twardowskiego najechał Stefan Wroński swym motocyklem Kr 5117 na 6-letniego Stanisława Kaima, który odniósł lekkie pokaleczenia.

Wreszcie wóz tramwajowy linji Nr 3 najechał w ulicy Sławkowskiej na Walerję Baran, służącą (lat 16), która doznała złamania ręki. Pogotowie ratunkowe przewiozło Baranównę do szpitala chirurgicznego.

**Spadł z drzewa.** Władysław Turlej (lat 13) zamieszkały przy ulicy Lwowskiej l. 47, wyspinawszy się na wysoką lipę celem ułamania gałęzi na przyozdobienie domu na Zielone Święta, spadł na ziemię i doznał licznych obrażeń zewnętrznych i wewnętrznych. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala św. Łazarza.

**Kradzież czeków dolarowych.** J. Malako emigrant z Ameryki doniósł do policji, że dnia 23 bm. skradziono mu w pociągu osobowym na przestrzeni Lwów-Łańcut-Rzeszów z kieszeni marynarki w czasie snu 6 czeków amerykańskich po 50 dolarów.

**Włamanie.** Na szkodę Jakóba Wajdy zamieszkałego przy ul. Czarneckiego l. 2, skradziono ze zamkniętego mieszkania, do którego sprawca dostał się dobranym kluczem lub wytrychem, walizkę z bielizną męską i garderobą wartości około 300 zł.

**Aresztowano** Adama Szaraja i Edwarda Hausnera za gwałt publiczny przez gwałtowne targnięcie się na policjanta podczas służby.

**Podczas dwóch ubiegłych dni świątecznych** krakowskie pogotowie ratunkowe interwenjowało w całym szeregu bójek ulicznych, opatrując ofiary krewkich podmiejskich awanturników. Nadto kilka osób, powracających z Bielan, zgłosiło się na stację pogotowia ratunkowego o opatrzenie odniesionych ran. I tak opatrzono: pp. Stanisława Majranka (lat 14) robotnika, który odniósł dwie rany kłute w brzuch i rękę, Czesława Jamroza, (lat 20), zegarmistrza, który przez nieznanych osobników został nożem poraniony w krzyże i w nogę, Józefa Janika, strażaka, z Borku Fałęckiego, który odniósł ranę postrzałową prawego podudzia, Jana Morysa (lat 32), stolarza, który raniony został nożem w klatkę piersiową, a wreszcie Gabrjelę Miłoszównę (lat 25), która napadnięta została wczoraj na ul. Szpitalnej przez jakiegoś opryszka i ugodzona została kijem w głowę. Wszystkich wyżej wymienionych odstawiono po opatrzeniu do szpitala. Sprawcy napadu przeważnie nie dali się ująć.

**Zamach samobójczy żebraka.** W niedzielę wezwano Pogotowie ratunkowe do Ogrodu angielskiego przy ul. Lubicz, gdzie 50-letni Karol Płonka, żebrak, powiesił się. Lekarz pogotowia odratował desperata i przewiózł go do szpitala.

**Spadł z I. piętra.** Tadeusz Banach, 2-letni chłopczyk, zam. przy ul. Swoboda L. 6. Dziecko, które doznało złamania żeber i ogólnych obrażeń, przewieziono do kliniki chirurgicznej.

**Z powodu krótkiego spięcia** zapalił się w niedzielę główny złącz elektryczny w bramie domu przy ul. Augustjańskiej l. 19. Lokatorzy ugasili ogień przed przybyciem straży pożarnej.

## ZMARLI.

Sara Wischnitzer lat 71, Karolina Sommer lat 23, Sfefan Popper lat 36, Jakób Schumacher lat 19.

**Mitrat ks. Andrzej Bielecki,** wysoki dostojnik cerkwi grecko-katolickiej, znany z procesu Steigera świadek obrony (którego z powodu obłożnej choroby trybunał przesłuchiwał w prywatnem mieszkaniu), zmarł we Lwowie w wieku 79 lat.

# Dział gospodarczy.

## Pogłoski o pożyczce angielskiej dla Polski.

W sferach finansowych stolicy uporczywie kolportowano onegdaj pogłoskę o nowej propozycji pożyczki angielskiej dla Polski. Ze sfer tych informują, że w tym celu miało przybyć w tych dniach do Warszawy 3-ch działaczy bankowych angielskich, którzy mają jakoby polecenie przeprowadzenia rokowań w tej sprawie. W każdym razie otrzymać mają pożyczkę angielską poszczególne dziedziny przemysłu polskiego, które to pożyczki będą udzielane w porozumieniu z władzami rządowemi.

Z innego źródła donoszą:

„Bank angielsko-polski otrzymał przed dwoma dniami telegraficzną wiadomość z Londynu, ze dla cukrownictwa polskiego zatwierdzono na rok bieżący znaczne kredyty.

Konsorcjum angielskie poza cukrownictwem przyznało również poważne kredyty dwu

wielkim przedsiębiorstwom przemysłowym, Świadczy to dobitnie, że wypadki warszawskie w najmniejszym stopniu nie poderwały wiary finansowych kół angielskich, w żywotność naszego życia gospodarczego".

## Ulgi dla przedsiębiorstw hurtowej sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby

Na zasadzie przedostatniego ustępu art. 7. ustawy z dnia 15 lipca 1925 roku o państwowym podatku przemysłowym („*Dz. Ust. R.P.*" Nr. 79, poz. 550), oraz w myśl przepisów § 78 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 8 sierpnia 1925 r. („*Dz Ust. R. P.*" Nr. 82, poz. 560) przedsiębiorstwo hurtowej sprzedaży traci prawo do korzystania z ulg, a podatek winien być obliczony z zastosowaniem normalnej 2% stawki podatkowej od całego, osiągniętego ze sprzedaży hurtowej obrotu, w wypadkach nieprowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych oraz w wypadkach stwierdzenia nieprawidłowego kontowania towarów względnie nieprawidłowego sporządzania wykazów towarów, podlegających niższym stawkom podatkowym.

Ze względu jednak na okoliczność, że płatnicy nie mieli możności w porę zapoznać się z powyższem postanowieniem wobec ogłoszenia ustawy z dnia 7 sierpnia, a rozporządzenia wykonawczego w dn. 14 sierpnia 1925 r. i że zaprowadzenie już od 1 lipca 1925 roku prawidłowych ksiąg handlowych połączone było ze znacznemi trudnościami technicznemi Min. Skarbu okólnikiem z dnia 17|V b. r., L. DPO 6645|II, na zasadzie art. 94 ust. o państwowym podatku przemysłowym upoważniło prezesów izb skarbowych wyjątkowo o ile chodzi o wymiary podatku od obrotu za II półrocze 1925 roku **do zniżania 2% stawki podatkowej do 1%** przedsiębiorstwom handlu hurtowego (§ 24 rozp. wyk.) od sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby, wymienionych w załączniku do rozporzadzenia wykonawczego (lit. A i B).

Zniżka ta może być stosowana tylko na indywidualne podania płatników, po uprzedniem zbadaniu ich stanu gospodarczego przez naczelników urzędów skarbowych. którzy mogą jednocześnie ograniczać egzekucję do wysokości kwot podatku przypadających w myśl wniosków, przesłanych izbie skarbowej.

# ZE SPORTU.

### Vasas - Cracovia 6:3 (5:0)

Dziesiąte spotkanie Vasasu z Cracovią sprawiło miłą niespodziankę. Goście wywarli jaknajkorzystniejsze wrażenie swoją grą, którą cechuje wspaniała kombinacja, temperament, szybkie tempo i doskonały start do piłki. Zwłaszcza odznacza się drużyna węgierska świetną grą kombinacyjną. Dotyczy to całej linji ataku z bożyszczem i chlubą całych Węgier sportowych-**Takacsem**. Również reszta ataku tworzy znakomitą zgraną całość. W pomocy najlepszy Remer, a z obrońców Kiraly przypomina Fogla II. z Ujpesti. Bramkarz Vyezges bardzo dobry i pewny. Reszta drużyny bez zarzutu.

Cracovia—zwłaszcza do połowy—miała swój feralny dzień. Przedewszystkiem zawiodła obrona, a to Fryc, który widocznie nie umie grać z innym współobrońcą jak tylko z intlem. Zastawniakowi II. brak rutyny, Chruściński pracowity, lecz sam jeden nie może nadrobić braków całych tyłów, Zastawniak II. dobry. Napad za wyjątkiem Kałuży i Sperlinga słaby. Nawrot niepotrzebnie fouluje.

Vasas w pierwszej połowie ujął w zupełności inicjat. i uzyskał lekko 5 bramek, a to 3 przez niezrównanego Takacsa a przez Szentnukl iszyego i Grünfelda po jednej. Wobec tempa gości i słabej obrony Cracovii zanosiło się już na wynik dwucyfrowy, jednak znana ambicja Cracovii wzięła górę i w drugiej połowie gry drużyna nasza miała nawet nad przeciwnikiem przewagę. Vasas wyczerpany forsowną grą, a zarazem rezerwując widocznie swe siły na drugi dzień zawodów, nie pokazał w drugiej połowie tak pięknej gry, jak na początku.

Po uzyskaniu przez Takacsa szóstej, najpiękniejszej bramki dnia dla Vasasu, schodzi z boiska kontuzjonowany bramkarz drużyny węgierskiej, a Cracovia wyzyskując zamieszanie u gości osiąga pierwszego goala przez strzał Kałuży. Cracovia napiera w dalszym ciągu i mimo powrotu bramkarza węgierskiego, zdobywa przez Kałużę dwie dalsze bramki, poczem Zastawniak nie wyzyskuje przyznanego Cracovii rzutu karnego. Przy dalszej przewadze Cracovii odgwizduje sędzia p. Seidner zawody. Widzów mimo niepogody ponad 1000.

Wczorajsze (poniedziałkowe) zawody Vasas - Cracovia zakończyły się wynikiem 2:0 na korzyść Vasas. — Szszegóły w numerze jutrzejszym.

#### BIELSKO

**B. B. S. V. - Jutrzenka 2:0 (1:0).**

Gra równorzędna, większe szczęście i własne boisko decydują o zwycięstwie.

#### LWÓW.

**Pogoń - Wisła 3:1 (2:0).**

## Hakoah uczestniczyć będzie w przyszłej olimpiadzie światowej.

NEW-YORK. (Ż. A. T.) Prezes żydowskiego klubu sportowego „Hakoah", Dr. Herman Körner oświadczył przedstawicielowi Ż.A.T.-icznej, iż Hakoah reprezentować będzie naród żydowski na najbliższej światowej Olimpiadzie. Dotąd Żydzi, jako narodowość nie brali udziału w olimpiadach światowych.

## Bialik doktorem honorowym literatury hebrajskiej.

**Nowy York**, 24 5. (Żat.) Żydowskie seminarjum teologiczne w Nowym Yorku nadało wielkiemu poecie hebrajskiemu Chaimowi Nachmanowi Bialikowi tytuł honorowego doktora literatury hebrajskiej.

## Obrady federacji Żydów polskich w Ameryce.

**Nowy York**. 24 5. (Żat.) Zakończone zostału tutaj obrady 18 dorocznej konferencji federacji Żydów polskich **w** Ameryce. W obradach uczestniczyło przeszło 300 delegatów. Konferencja uchwaliła jednogłośnie rezolucję protestującą przeciwko niesprawiedliwemu traktowaniu ludności żydowskiej w Polsce. Rezolucja stwierdza, że rząd polski nie spełnił zobowiązań przyjętych na siebie wobec ludności żydowskiej i żąda przyznania Żydom w Polsce zupełnego równouprawnienia. W końcu odbyły się wybory nowej egzekutywy. P. Benjomin Winter wybrany został ponownie prezesem federacji.

### Argentyna wobec imigracji żydowskije.

**Buenos Aires** (Z. A. T.) Szef departamentu dla spraw imigracji dr. Grandi, udzielił przedstawicielowi Z. A. T-icznej wywiadu o polityce rządu argentyńskiego wobec imigracji do kraju. Imigracja do Argentyny, powiedział dr. Grandi, musi być odpowiednio regulowana i odbywać się według z góry określonego planu. Odtąd wpuszczane będą do kraju osoby, pragnące się poświęcić **pracy na roli.** Ludzie mający skłonność do łatwych zarobków nie będą wpuszczani do kraju. Dr. Grandi jest zdecydowanym przeciwnikiem imigracji żywiołów miejskich i robotników niewykwalifikowanych, którzy mogliby się stać niebezpieczeństwem dla miejscowych robotników.



## Marsz. Piłsudski w oświetleniu Amerykanina.

Korespondent amerykański Thompson wysłał następującą depeszę, charakteryzującą postać Marszałka Piłsudskiego i istotę przewrotu majowego: „Obecnie Polska jest rządzona przez urzędników niepolitycznych. W pośrodku wszystkiego stoi jednak **najciekawsza postać współczesnego życia.** Niewidzialna dla oczu ogółu, panuje ta postać nad całą sceną, rzucając gigantyczny cień na ściany. Marszałek Piłsudski nie jest ani dyktatorem ani władcą. Jest poprostu **sumieniem Polski.** Jego wejście do Warszawy było gromem przeciwko [illegible]m, było podobne do gniewu Boże[illegible]ezcicielom złotego cielca i tym, co han[illegible]owali pieniędzmi w świątyni. Dokonawsz[illegible]dzieła Marszałek Piłsudski daje wolną wol[illegible]arodowi i ufa, że naród sam przeprowadz[illegible]je ocalenie. Jako pierwszy Marszałek Polski, ustąpiwszy z Belwederu, rozdawał należną mu pensję na cele publiczne. Kocha dzieci i lubi zwierzęta. Rozmawia z czarującą uczuciowością, walczy jak lew i niema pretensyj, aby uchodzić za wielkiego męża stanu, a przecież doprowadza masy do szalonego entuzjazmu. Polska jest romantyczna. Nazywają ją Don-Kichotem narodów. Marszałek Piłsudski jest reprezentatywnym mężem swojego narodu. On jeden rozumie Polskę, i tylko ten, kto rozumie Polskę, może zrozumieć tę nawskoś polską postać".

## Rzeczy ciekawe.

### Dzielny reporter.

Jeden z dzienników amerykańskich pisze: „Zaangażowaliśmy wczoraj na próbę nowego reportera. Udał się na miasto w poszukiwaniu nowin, nie było go przez cały dzień i powrócił z następującą wiadomością:

„Wczoraj byliśmy świadkami zdarzenia które zmroziło nam krew w żyłach. Samochód jadący pędem wzdłuż College Street, omal nie przejechał niańki z dwojgiem dzieci. I byłaby nastąpiła rozdzierająca katastrofa, gdyby niańka, wieszczem przeczuciem wiedziona, nie pozostawiła dzieci w domu, sama zaś nie wstąpiła do składu aptecznego, gdy samochód przejeżdżał. Nadto szofer właśnie zanim dojechał rogu ulicy. zawrócił, gdyż zapomniał coś załatwić, i odjechał w przeciwnym kierunku. Gdyby nie ten cudowny splot przypadków okryliby się ciężką żałobą kochający ojciec, tkliwa matka, przywiązane rodzeństwo i musieliby ponieść olbrzymie koszta pogrzebowe".

„Reporter ten zostanie stałym współpracownikiem naszej redakcji".

### Nowa moda autografów.

W Paryżu rozpowszechniła się nowa moda: autorzy, literaci rezydują w księgarniach i zaopatrują w autografy egzemplarze ostatnich swych dzieł, ofiarując je kazdemu chętnemu nabywcy.

Na tem polu Londyn poszedł jeszcze dalej i prześcignął Paryż w oryginalności.

Ostatnim krzykiem mody londyńskiej jest... zaopatrywanie ścian nowych apartamentów w własnoręcznie wymalowane na nich przez autorów — poetów dystychy i sonety. Z autografem — rzecz prosta.

Moda londyńska winna przysparzać poetom niezłe dochody. Taryfa za cztery wiersze wynosi pięć funtów!

—

Pisma warszawskie podają następujące autentyczne kwiatki stylistyki, zamieszczane w podaniach stron do władz:

B. pisze: w rok 1920 umarł mi ojciec i spłonęły bndynki, a na domiar złego wstąpiłem w szeregi ochotnicze.

K. K.: Wreszcie dnia 22 czerwca 1924 r. ośmieliłam się kres położyć swemu nędznemu życiu, oddałam się pod opiekę przez wstąpienie w stan małżeński.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. o p. Zygfryd Moses. Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62.